

REPUBLICA

Rok VIII.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 29 WRZEŚNIA 1930 r.

CENA NUMERU GROSZY.

Nr. 267

Uroczyste otwarcie gmachu izby skarbowej odbyło się wczoraj przy udziale przedstawicieli władz i społeczeństwa. Piękny gmach w Al. Kościuszki stanie się ozdobą miasta

W dniu wczorajszym o godz. 12,30 po poł. odbyło się uroczyste poświęcenie nowowzniesionego, imponującego gmachu łódzkiej izby skarbowej przy Al. Kościuszki 83. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz z p. wojewodą Jaszczoltem, wice wojewodą dr. Roznieckim, J. E. ks. biskupem dr. W. Tymienieckim, pułk. dypl. Chlarskim, prezesem sądu okręgowego Belżyńskim, prezydium i dyrektorem Izby Przemysłowo-Handlowej, starostą Dychdalewiczem, zastępcą starosty Rosickim, starostą Rzewskim i kuratorem Gadomskim na czele oraz liczne rzesze miejscowego społeczeństwa, w osobach wybitnych obywateli, pp. Barcińskiego, dyr. Wł. Landsberga, dyr. Wł. Szrednickiego, Ludwika Cukiera, dyr. Pawłowskiego, prezesa Zygmunta Fiedlera, prezesa dr. Sachsa, prezesa Babiackiego, następnie przedstawiciele gminy żydowskiej, reprezentanci prasy oraz delegaci wszystkich organizacji społecznych, zawodowych i stowarzyszeń kupieckich. Władze skarbowe reprezen-

towali pp. prezes izby skarbowej Z. Kucharski, naczelnik Najder, Sidorski, Wacław Kierski, dr. T. Nowowiejski, B. Mazurowski, Hyrzycki oraz naczelnicy łódzkich urzędów skarbowych.

Ministra skarbu reprezentował delegat rządu p. wice-minister skarbu dr. Stefan Starzyński w towarzystwie wyższych urzędników ministerstwa skarbu.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, odprawioną w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, poczem nastąpiło poświęcenie nowego gmachu łódzkiej izby skarbowej, dokonane przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego.

Pierwsze okolicznościowe przemówienie wygłosił w podniosłych słowach J. E. ks. biskup Tymieniecki, który powołał się na słynną cytate Staszyca, głoszącą wzniosłą tezę, iż nie ten naród jest wielki, który nie płaci danin na rzecz swego państwa, lecz ten, który ofiaruje ze siebie wiele na rzecz swej ojczyzny.

Kazanie swe zakończył J. E. biskup wezwaniem pod adresem urzędników skarbowych, by w nowym pięknym gmachu pracowali z samozaparciem i poświęceniem dla dobra państwa i kierowali się jaknajdalej posuniętą sprawiedliwością w stosunku do obowiązków społeczeństwa.

Następnie wygłosił przemówienie wice-minister skarbu p. dr. Starzyński, które podajemy poniżej.

Z kolei zabrał głos wojewoda Jaszczolt, który wyraził pod adresem ministra skarbu podziękowanie za podjęcie inicjatywy, która doprowadziła do wzniesienia pięknego gmachu izby i wyraził życzenie miejscowym skarbowcom owocnej pracy w nowej, pięknej siedzibie.

Z kolei zabrał głos prezes łódzkiej izby skarbowej Z. Kucharski, który w barwnych słowach skreślił historię Łodzi, ilustrującą żywiołową potęgę rozwoju od pierwej chwili swego powstania. Mówca podkreślił, iż Łódź niezwykle bogata w potężne warsztaty pracy

jest niestety pozbawiona pięknej szaty zewnętrznej, a w pierwszym rzędzie reprezentacyjnych gmachów, które są ozdobą każdego wielkiego miasta.

Nie jest to winą łódzkiego społeczeństwa, które budowało swe miasto w okresie niewoli, gdy zaborca przeciwstawił się jakimkolwiek wpływom obywateli na rozwój miasta.

Następnie p. prezes Kucharski zabrał dwuletnie etaty niezmordowanej pracy przy budowie gmachu i zakończył swe przemówienie podziękowaniem w imieniu swoim i wszystkich swych kolegów skarbowców pod adresem ludzi, którzy przyczynili się do wzniesienia gmachu izby skarbowej.

Po przemówieniach w reprezentacyjnych salach gmachu izby uczestnicy uroczystości w niezwykle serdecznym nastroju spędzili parę chwil przy wspólnym śniadaniu.

Wieczorem odbył się raut wydany przez Stowarzyszenie Skarbowców.

C.

Przemówienie wicemin. Starzyńskiego

Dzięki hartowi i preżności organizacyjnej przemysłu — Łódź wyjdzie zwycięsko z trudnej sytuacji

Szanowni Panowie! Otwierając w imieniu pana ministra skarbu nowy etap pracy łódzkiej Izby skarbowej, uważam za swój obowiązek choć w kilku słowach podkreślić znaczenie Łodzi w naszym życiu gospodarczym, a tem samem i w naszej skarbowości.

Przyznam się, że byłoby mi o wiele przyjemniej, aby uroczysty akt poświęcenia tak wspaniałego gmachu, miał miejsce nie w okresie kryzysu gospodarczego, a w okresie

wysokiej konjunktury.

gdyż Łódź jako ośrodek przemysłu włókienniczego z natury rzeczy odczuwa najsilniej zmiany konjunkturalne, zaś nasza uroczystość bardziej jest związana z wysoką konjunkturą, aniżeli z depresją gospodarczą.

Gdy jednak uprzytamniał sobie historię powstania Łodzi, iście amerykańskie tempo jej rozwoju, tempo, które na miarę współczesną porównane być może tylko z tempem rozwoju Gdyni, gdy uprzytamniał sobie zwycięską walkę Łodzi z szalonymi trudnościami, jakie jej czynił rząd rosyjski w celu popierania konkurującego z Łodzią przemysłu moskiewskiego, gdy potem przypomnie niebywale wprost zniszczenie przemysłu łódzkiego przez okupanta niemieckiego, który spowodował blisko

dwumiljardowe straty bezpośrednie

nie licząc pośrednich — i gdy wreszcie przypomnie szybko zadziwiająca wprost odbudowę przemysłu łódzkiego, który zwłaszcza w dziedzinie bawełnianej potrafił w ciągu kilku lat przewyższyć swą produkcją cyfry przedwojenne — to w tych okolicznościach — w Łodzi — nie wydać mi się paradoksem nawet sytuacja święcenia pięknego gmachu w okresie kryzysu gospodarczego.

Przemysł łódzki, który wykazał tyle hartu i preżności organizacyjnej, że roku jego nie mogły zahamować wspom-

niane przeze mnie

złotliwe trudności zaborców, ani dotkliwe rany wojenne, ani przebyte już w czasach naszej niepodległości kryzysy poinflacyjne z lat 1924 i 1925, niewątpliwie wyjdzie zwycięsko i z obecnego okresu kryzysowego.

To są elementy natury psychicznej, które obok cyfr muszą być brane pod uwagę, gdy się mówi o znaczeniu Łodzi.

Cyfrów zaś określenie znaczenia Łodzi, wyraża najlepiej stosunek robotniko-godzin przeliczony w 1929 roku w Łodzi do robotniko-godzin przeliczonych w całym przemyśle przetwórczym, wynoszący około 30 proc. A zatem Łódź wykonuje blisko jedną trzecią część pracy całego przemysłu przetwórczego w państwie.

Cyfry te są tak wymowne, że zbędnie byłoby je objaśniać. — Rola i znaczenie Łodzi w przemyśle polskim wyznacza jej również znaczenie i w naszej skarbowości. Okręg łódzki zajmuje też drugie po Warszawie miejsce we wpływach skarbowych z podatków bezpośrednich, ustępując go innym okręgom tylko w okresach kryzysu jak to się

zdarzyło w roku 1925, a częściowo i 1926 — i jak to obserwowaliśmy w pierwszych siedmiu miesiącach roku bieżącego.

Zbieżność interesów skarbu państwa z interesem życia gospodarczego jest tak oczywista, wobec tego że bez rozwoju tego życia wysychają źródła, z których skarbu czerpie swe środki — wydadę mi się zbędnym zapewnić obecnych tu przedstawicieli sfer gospodarczych o tem, iż depresja gospodarcza, jako dotyka te sfery jest najszybciej odczuwana przez skarbu państwa.

Aparat skarbowy jest i musi być najbardziej czułym na zmiany konjunkturalne w życiu gospodarczym, musi się wzywać w jego troski i potrzeby. Sądzę, że np. niedawne zarządzenie w zakresie zwrotów cel są niewątpliwie wyrazem tego odczucia potrzeb przemysłu włókienniczego. Niestety, granicę wszelkich możliwości w polskiej polityce skarbowej jest bezwzględny nakaz utrzymania równowagi budżetowej. Ta równowaga, pomimo niesprzyjających okoliczności, utrzymywana jest dotychczas i utrzymywana będzie bezwzględnie nadal, co niewątpliwie musi

być zrozumiane przez sfery gospodarcze, które w pierwszym rzędzie odczuwały przed paru laty skutki braku równowagi budżetowej. —

Dażeniem naszym jest aby Izba skarbowa łódzka przez utrzymanie stałego i bliskiego kontraktu z reprezentacją życia gospodarczego miała możność jaknajlepszego wykonywania swych trudnych obowiązków, mających na celu po branie ustalonych przez ustawy świadczeń na rzecz państwa bez jakiegokolwiek hamowania rozwoju produkcji czy handlu.

Wprowadzie cyfry zatrudnienia przedsiębiorców i tkalni w lipcu roku bieżącego są blisko o 10 proc. mniejsze aniżeli w lipcu roku ubiegłego, jednak stan zamówień w tymże miesiącu określony został znacznie lepiej aniżeli w roku ubiegłym. Gdy bowiem w lipcu 1929 r. odsetek zamówień dobrych wynosił 0,3%, średnich zaś 27,3%, to w lipcu r. b. stan zamówień dobrych określony został na 2 proc., średnich zaś na 41,9 proc. Odpowiedniemu zmniejszeniu natomiast z 72,4 na 56,1 proc. uległ odsetek zamówień złych. Temu zapewne przypisać należy, że stan bezrobocia w Łodzi wynoszący jeszcze w dniu 1 lipca r. b. 40 tys., z tego spadł na dzień 6 b. m. na 30,4 tysiące osób. Na tle trwającego jeszcze kryzysu są to niewątpliwie objawy bardzo pomyślne. Ponadto kryzys obecny jest znacznie mniej głęboki od tych wstrząsów jakim Łódź w latach ubiegłych ulegała a jakie dzięki zaznaczonej przeze mnie walorom pomyślnie zwalczała.

Pozwała mi to wierzyć, że równie pomyślne zwalczonym zostanie i kryzys obecny, czemu nie może przeszkodzić praca aparatu skarbowego, prowadzona w myśl krótko wyszczególnionych tu zasad harmonijnego współdziałania ze sferami gospodarczymi.

Aresztowanie dwóch sędziów za antypaństwową działalność

Sosnowiec, 28 września

Dnia 28 b. m. około godziny 11-ej przed poł. aresztowano w Kałuszu w związku z likwidacją „Płasta” 13 osób, gdyż ujawnione zostały ich antypaństwowe wystąpienia i kontakt z ukraińską organizacją wojskową.

W liczbie tej aresztowano miejscowych sędziów Stefana Gładyszewskiego i Wincentego Miklasiewicza, na pod-

stawie pisemnego zezwolenia sądu apelacyjnego we Lwowie w myśl art. 81 ustawy o sądach i po uchwale sądu dyscyplinarnego przy sądzie apelacyjnym, zapadłej na wniosek prokuratora.

Między aresztowanymi znajduje się m. in. Iwan Alamec magister praw i kan dydat adwokacki, Stefania Portyłowa — urzędniczka magistratu i Eleonora Skrutówna — nauczycielka ze wsi Kamień.

Wstrząsający dramat wśród lodów
Tragedja uwiedzionej kobiety
Szalone życie poszukiwaczy złota
Osobliwe zwyczaje Eskimosów
oto temat wielkiego filmu FOX'A reżyserji
ALLANA DWANA p. t.

„Biała Talu”

z Leonora Ulric, Robertem Frazerem, L. Steffensem, Urykiem Haupt, El. Brendelem oraz L. Wolheimem w rolach głównych

JUTRO PREMJERA „CASINA”



TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, o godz. 7.30 wieczorem „Spór o sierżanta Griszę” dla związków robotniczych.

We wtorek i w środę zakupione przedstawienia „Krakowiaków i górali”
W czwartek i piątek w dalszym ciągu „Spór o sierżanta Griszę”.

TEATR KAMERALNY.

„Tempo ponad sto”.

Dziś, na otwarcie nowego sezonu — premjera „Tempo ponad sto”.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro „Płomienna noc Antonii”
W roli tytułowej p. Relewicz-Złembińska.

Co usłyszymy przez radio?

PONIEDZIAŁEK, dnia 29-go września.

Godz 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbell, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.50: Przerwa. 15.50—16.15: Odczyt p. t. „Co zwiedzać w województwie kieleckim” — wygłosi inż. Mikołaj Walentowski (tr. z Warszawy). 16.15—17.10: Muzyka z płyt gramofonowych (trans. z Warsz.). 17.10—17.25: Przegląd komunikacyjny (tr. z Warszawy). 17.35—18.00: „O nacje” — opowie inż. Juliusz Frydrychowicz (tr. z Warsz.). 18.00—19.00: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomio” w Warszawie. 19.00—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.35: Pogawędki techniczne z Warszawy. 19.35—19.45: Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.45—20.00: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny. komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.15—20.30: Prógowy Dziennik Radiowy z Warszawy. 22.00: Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, Kazimierz Sier-

zyński (tenor), Wawrzyniec Żywolewski (gitara), prof. Ludwik Urstein (akomp.). 1. a) Fucik: Uwertura. Manuella, b) Monti: Czardasz, c) Grünfeld: Serenada, d) Moszkowski: Taniec hiszpański—odegra orkiestra. 2. Śpiew. 3. Wiazanka romansów cygańskich — odegra p. Żywolewski, 4. Rebkow: Suita „Choińska gwiazdkowa” a) marsz gnomów, b) cicha noc, c) taniec chińskich lalek, d) taniec błaznów—odegra orkiestra. 5. Śpiew. 6. Wiazanka melodji ludowych—odegra p. Żywolewski. 7. a) Capua: O sole mio, b) Meyerber: Taniec z pochodniami, c) Lindsay: Poranek, d) Godard: Walc „En chantant”, e) Komzak: Wesoly marsz—odegra orkiestra. 22.00—22.15: Feljton p. t. „Kontrast pozorny” — wygłosi mjr. A. Porkiewicz (trans. z Warszawy). 22.15—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka tanczna i salonowa z „Polonia-Palace-Hotelu” w Warszawie.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADIA”.

Wtorek, dnia 30 września 1930 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbell, Łódź, ul. Piotrkowska 160. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuaru teatrów i kin. 13.20—16.15 — Przerwa. 16.15—17.35 — Chwilka lotnicza „Na marginesie radu awionetek” wygł. mjr. pil. Bohdan Kwieciński. 17.35—18.00 — Odczyt p. t. „Federacja Alpijska” Związek Europejskich Turystów Turystyki Górskiej, wygł. Stanisław Osiecki. 18.00—19.00 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimiskiego, Leopold Dworakowski (skrzp.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 1) a) A. Mozart: Uwertura do op. „Tytus”, b) von Beethoven: Larghetto z 2-ej symfonji — odegra ork., 2) P. Nardini - Hauser: Koncert skrzypcowy e-moll a) Allegro moderato, b) Andante cantabile, c) Allegro gniocoso — odegra pp. L. Dworakowski i prof. Urstein. 3) a) Schumann: Romans z 4-ej symfonji, b) Fr. Schubert: Marsz węgierski odegra ork., 4) a) Schubert - Hübertmann: Andante sostenato z sonaty B-dur, b) R. Sarasate: Introdukcja i tarantella — odegra pp. Dworakowski i prof. Urstein. 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.35 — Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. i komunikaty. 19.35—19.50 — Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z W-wy). 19.50 — Opera w Poznaniu. Po operze feljton p. t. „Murowany dzokier z partji” wygł. p. nadk. Jan Misiewicz. Nast. kom. meteor., polic., sport.

Następny program

Grand-Kina

25 gwiazd

polskich i amerykańskich

200 girlsów

15 przebojów

muzycznych w pierwszym pols o-amerykańskim filmie dźwiękowo-śpiewnym i mówionym

Rewja Hollywoodu

UDZIAŁ BIORA:

**Hanka Ordonówna,
Karol Hanusz,
Buster Keaton,
Norma Shearer,
John Gilbert,
Conrad Nagel,
Anita Page.**
Reżyser: Fr. Jarosy.

Przejechanie

Na ulicy Cegielnianej został przejechany przez wóz 34-letni Antoni Rybarczyk stolarz z zawodu. Doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do szpitala.

Spadł z drabiny

W podwórzu domu przy ul. Dąbrowskiej 18 spadł z drabiny 14-letni Zygmunt Grzelaczyk, syn robotnika zamieszkałego w tej kamienicy. Doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiło go pod opieką rodziny.

**Nieście pomoc
najbiedniejszym!**

DZWIKOWE



Dziś i dni następnych

Najświetniejsza i przedśmiertna kreacja
genjalnego, niezapomnianego

Lon Chaneya,

LOKOMOTYWA 2329

Wstrząsający dramat z życia maszynisty

W roli głównej: mistrz masek

Lon Chaney oraz słynna z obrazu „Chicago” **Phyllis Haver**

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej po południu, ostatni o godz. 10.15 w. Soboty i niedziele o godz. 12-ej, ostatni 10.15 w.



Entuzjastycznie przez Łódź przyjęty film

HALKA

zostaje na ekranie jeszcze dni kilka

W sobotę i niedzielę seanse o godz. 12 i 2-ej po 75 gr i 1 zł o godz. 4, 6, 8 i 10-ej z pełną ilustracją muzyczną i śpiewną pod dyrykcją Teodora Rydera.

Dramat serc

Mikoszy szepł nocny...

dramat namłętności

Grają:

**LIL DAGOVER,
Jan Sittwe, Aleksander Murski**

wkrótce „LUNA”.

